

Do 2015 r. 95 proc. Polaków będzie miało dostęp do internetu mobilnego, a 90 proc. stacjonarnego - uważa wiceminister infrastruktury Magdalena Gaj. Stanie się tak dzięki uchwalonej w tym roku ustawie o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, co z kolei ułatwiło inwestowanie w internet.

W kwietniu br. Sejmu uchwalił ustawę o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, tzw. megaustawę. Ma ona pozwolić na szybsze pozyskiwanie pieniędzy z UE na budowę sieci szybkiego internetu.

"Ustawa pozwoliła umieszczać kable w budowanych obowiązkowo przy drogach kanałach technologicznych, umożliwiła wykorzystywanie infrastruktury energetycznej, gazowej i kanalizacyjnej do budowy sieci. To jej duże plusy" - powiedziała Gaj. Przypomniała, że ustawa miała też ułatwić samorządom inwestowanie w internet. "Te inwestycje są na razie przygotowane. Samorządy pracują nad wnioskami o ich dofinansowanie z UE. Wnioski te prawdopodobnie będą składane jeszcze zimą. Samorządowcy nie mają w tym doświadczenia, dlatego nasi pracownicy spotykają się z nimi i tłumaczą działanie konkretnych zapisów ustawy" - zaznaczyła.

Wskazała także na przeprowadzone rozmowy z Komisją Europejską, która deklaruje pomoc przy projektach, a także na najnowszą inicjatywę Ministerstwa Infrastruktury - Okrągły Stół Szerokopasmowy. To spotkania przedstawicieli rządu, urzędów marszałkowskich, przedstawicieli firm telekomunikacyjnych i firm zajmujących się budową infrastruktury telekomunikacyjnej. Pierwsze odbyło się we wrześniu br.

Jak powiedziała Gaj, zasięgiem mobilnego internetu objętych jest obecnie ok. 60 proc. Polaków. *"Jeśli zrealizowane zostaną inwestycje, to mam nadzieję, że będziemy mówili w 2014 roku o zasięgu obejmującym 95 proc. Polaków. A w przypadku internetu stacjonarnego mam nadzieję, że to będzie ok. 90 proc. Nie wszędzie dotrzemy do obywateli z internetem stacjonarnym. W niektórych miejscach dostęp będzie tylko mobilny lub satelitarny" - podkreśliła.*

Ustawa ma usprawnić inwestowanie w infrastrukturę telekomunikacyjną i zwiększyć tym samym konkurencję na rynku. Ma to z kolei umożliwić m.in. rozwój e-usług, np. bankowości, zakupów czy nauki w internecie. Ustawa usuwa ponadto bariery prawne i administracyjne w zakresie dostępu do gruntów i budynków. W opinii autorów dokumentu, nowe prawo ma przyspieszyć wydawanie unijnych pieniędzy.

W myśl nowych przepisów, przy budowanych i modernizowanych drogach powstają kanały technologiczne, w których można umieszczać kable telekomunikacyjne. Ustawa nałożyła na zarządców dróg - Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad oraz samorządy - obowiązek budowy takich kanałów.

Do budowy sieci internetowej można wykorzystywać też infrastrukturę energetyczną, gazową i kanalizacyjną. Firmy energetyczne mają obowiązek umożliwiać firmom podłączenie światłowodów pod swoje linie energetyczne, a przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjne muszą udostępnić studzienki, by umieszczać w nich kable.

Nowe przepisy wprowadziły też tzw. odrębnej własności włókien światłowodowych - każde z włókien w kablu może należeć do innego inwestora. Takie rozwiązania pozwala na to, by konkurujące firmy telekomunikacyjne mogły wspólnie inwestować w budowę sieci.

Samorządy przygotowują wnioski o dofinansowanie inwestycji w sieci internetowe

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 07, styczeń 2011 00:00

Rafał Rudka

Odsłony: 2143

Od momentu wejścia w życie ustawy gminy nie mogą umieszczać w planach zagospodarowania przestrzennego zakazu inwestycji telekomunikacyjnych bez podania przyczyny. Taki zakaz musi być uzasadniony konkretnymi przepisami, np. z zakresu ochrony zdrowia czy ochrony środowiska.

Źródło: www.samorzad.infor.pl